Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 26.10.2011 www.osw.waw.pl

Wzrost zainteresowania Chin inwestowaniem w Europie Południowo-Wschodniej

Tomasz Dąborowski, Marta Szpala

19 października chińska korporacja China Guangdong Nuclear Power Group zawarła porozumienie o dostępie do poufnych informacji dotyczących projektu rozbudowy elektrowni atomowej Cernavodă w Rumunii. W tym samym tygodniu chińskie spółki CEE i SEC zawarły wstępne porozumienia dotyczące rozbudowy elektrociepłowni Nikola Tesla i modernizacji kopalni węgla kamiennego w Serbii. Zaangażowanie chińskich spółek w obie inwestycje wprawdzie nie jest przesądzone, działania te stanowią jednak przykład narastającej aktywności chińskich inwestorów w regionie Europy Południowo-Wschodniej, obserwowanego od kryzysu gospodarczego z końca 2008 roku. Procesowi temu sprzyja spadek dynamiki napływu zachodniego kapitału oraz bardzo przychylne nastawienie rządów państw regionu do chińskich inwestycji. Coraz większe zainteresowanie bliską współpracą z Chinami wykazują również Grecja i Węgry. Na obecnym etapie trudno ocenić, czy przełoży się to na znaczącą obecność gospodarczą Chin w regionie.

Kryzys wstrzymał zachodnie inwestycje

W wyniku światowego kryzysu gospodarczego w państwach Europy Południowo-Wschodniej doszło do głębokiej recesji (obecnie niski wzrost gospodarczy), znaczącego spadku wymiany handlowej i wzrostu bezrobocia. Pogorszyła się też ich sytuacja fiskalna, a część państw regionu musiała wystąpić do międzynarodowych instytucji finansowych o dodatkowe finansowanie (Rumunia, Serbia, Bośnia i Hercegowina, Macedonia). Główną przyczyną głębokiego kryzysu w państwach regionu było drastyczne ograniczenie napływu kapitału zagranicznego, który przed 2008 rokiem był głównym źródłem dynamicznego rozwoju gospodarczego. Wyhamowanie inwestycji dotyczyło nie tylko mających krótkoterminowy charakter inwestycji portfelowych, ale także wymagających dłuższego zaangażowania kapitałowego bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Do najbardziej spektakularnych przykładów wycofywania się inwestorów należą m.in. rezygnacja koncernów GDF-Suez, Iberdrola, ČEZ i RWE z projektu rozbudowy rumuńskiej elektrowni atomowej Cernavodă, RWE z projektu budowy bułgarskiej elektrowni atomowej w Belene oraz ČEZ z bośniackiej elektrociepłowni w Gacku. Kryzys finansowy oraz postrzeganie regionu jako mało stabilnego politycznie doprowadził też do znacznego wzrostu kosztów pozyskania kapitału dla finansowania inwestycji oraz obsługi zadłużenia. Poważnie utrudnia to rozwiązanie istotnych problemów tych państw, związanych z zapóźnieniami rozwoju infrastruktury transportowej i niedoborem energii elektrycznej.

Chiny mile widzianym partnerem

Spadek zainteresowania zachodnich firm rynkiem bałkańskim spowodował, że rządy tych państw zaczęły aktywnie poszukiwać partnerów w innych częściach świata (Chiny, Turcja, państwa arabskie). Atrakcyjność Chin jako partnera gospodarczego znacząco zwiększa praktyka finansowania inwestycji poprzez kredyty udzielane na korzystnych warunkach przez chińskie instytucje finansowe (długi okres kredytowania i karencji, niskie oprocentowanie). Chińscy przedsiębiorcy w mniejszym stopniu niż inwestorzy zachodni obawiają się ryzyka związanego z wysokim poziomem korupcji, biurokracji i niestabilnej sytuacji gospodarczej. W przeciwieństwie do większości państw UE zaangażowanie chińskiego biznesu nie budzi sprzeciwu wśród społeczeństwa i przedsiębiorców regionu.
Czynnikiem ułatwiającym rozwijanie współpracy gospodarczej są tradycje dobrych stosunków politycznych. Dotyczy to szczególnie Serbii, która już w 2009 roku podpisała umowę o strategicznym partnerstwie z Chinami i konsekwentnie wspiera chińskie stanowisko na forum międzynarodowym (zbojkotowanie ceremonii wręczenia nagrody Nobla dla chińskiego dysydenta w 2010 roku, brak poparcia dla unijnych deklaracji potępiających łamanie praw człowieka w Chinach). Bliskie związki z Chinami w mniejszym stopniu akcentuje Rumunia. Bukareszt w stosunkach dwustronnych unika poruszania drażliwej dla Pekinu kwestii praw człowieka. Podobnie postępuje Bułgaria oraz pozostałe państwa bałkańskie, które podkreślają konieczność utrzymywania „pragmatycznych" relacji z Chinami.

Skala i specyfika chińskiego zaangażowania

Współpraca gospodarcza państw regionu z Chinami jest niewielka. W poszczególnych państwach regionu Chiny plasują się zazwyczaj w drugiej lub trzeciej dziesiątce największych partnerów handlowych. Współpraca inwestycyjno-kapitałowa, szczególnie w porównaniu z partnerami zachodnimi, ma wciąż znikome znaczenie (zob. Aneks). Do czasu wybuchu kryzysu finansowego głównym celem chińskiego zaangażowania inwestycyjnego było dążenie do maksymalizacji wymiany handlowej, czego przejawem była np. budowa centrów handlowych.
Od 2009 roku obserwować można zmianę charakteru chińskiego zaangażowania w regionie, przejawiającą się dążeniem do zacieśnienia współpracy kapitałowo-inwestycyjnej. Zainteresowanie chińskich inwestorów budzi przede wszystkim sektor elektroenergetyczny (zob. Aneks). Do największych realizowanych projektów należą budowa elektrowni węglowej w Stanari w Bośni i Hercegowinie (koszt 415 mln USD) oraz modernizacja serbskiej elektrowni węglowej w Kostolacu (750 mln euro). Obie inwestycje realizują jako podwykonawcy i w dużym stopniu kredytują chińskie przedsiębiorstwa. Chińscy inwestorzy prowadzą też intensywne rozmowy dotyczące wejścia do projektów rozbudowy serbskiej elektrociepłowni Nikola Tesla (1,5 mld euro) oraz rumuńskiej elektrowni jądrowej Cernavodă (4 mld). W obu przypadkach chińskie zaangażowanie stanowiłoby przełom ze względu na skalę oraz strategiczne znaczenie obu inwestycji. Ponadto chińskie spółki po raz pierwszy uzyskałyby udziały w spółkach-operatorach, zarządzających tymi siłowniami.

Ponadto chińskie przedsiębiorstwa przejawiają zainteresowanie udziałem w rozbudowie infrastruktury transportowej (modernizacja linii kolejowych, połączenia drogowe). Projekty tego typu są zazwyczaj realizowane w ramach partnerstwa publicznego-prywatnego. Jednak dotąd chińskie firmy uczestniczą tylko w jednym przedsięwzięciu – budowie mostu na Dunaju w Belgradzie. Chińskie przedsiębiorstwa nie zaangażowały się w sektor produkcji, mimo zachęt ze strony państw regionu. Wyjątkiem jest konsorcjum chińskiego giganta motoryzacyjnego Great Wall Motor i bułgarskiej spółki Litex, które w 2011 roku rozpocznie produkcję samochodów na rynek UE.

Perspektywy

Niewielkie kraje Europy Południowo-Wschodniej nie mają zbyt dużego znaczenia z punktu widzenia realizacji chińskiej strategii globalnej ekspansji inwestycyjnej. Mimo to można oczekiwać, że chińskie zaangażowanie inwestycyjno-kapitałowe w regionie będzie rosnąć. Poza korzyściami gospodarczymi daje ono Chinom także możliwość uzyskania stosunkowo niewielkim kosztem wpływów politycznych w obecnych i przyszłych państwach UE. Nie bez znaczenia jest dążenie Chin do poprawy swojej wiarygodności jako inwestora. Sukces w realizacji projektów inwestycyjnych w państwach Europy Południowo-Wschodniej (zgodnie z zasadami obowiązującymi w UE, wysoka jakość wykonania przy zachowaniu niskich kosztów realizacji) mógłby stanowić dla Chin silny argument w relacjach z UE, która jest wciąż niechętna chińskim inwestorom.
Niewielkie są szanse na to, aby chińscy przedsiębiorcy na szerszą skalę zastąpili inwestorów zachodnich w państwach regionu, gdyż skupiają się na specyficznych sektorach pozaprodukcyjnych a ich aktywność wciąż jest bardzo ograniczona. Jest też mało prawdopodobne, aby chińskie inwestycje w zasadniczy sposób wpłynęły na rozwiązanie problemów gospodarczych państw regionu, takich jak wysokie bezrobocie i niska innowacyjność. Dotychczas chińscy inwestorzy przejawiają bowiem małą elastyczność we współpracy z lokalnymi kontrahentami. Niemniej jeśli z chińskim wsparciem program rozwoju infrastruktury oraz elektroenergetyki zostanie zrealizowany, przyczyni się to do poprawy atrakcyjności inwestycyjnej państw regionu.

Aneks

Zaangażowanie kapitałowo-inwestycyjne Chin w państwach Europy Południowo-Wschodniej

